Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 264 Katowice, sobota 14-go listopada 1931 r. Rok 30

W święto Młodzieży Polskiej.

Wielkie święto obchodzi w dniu dzisiejszym młodzież polska. Dzisiaj święci młodzież polska uroczyście tę rocznicę, bo obrała sobie św. Stanisława Kostkę za Patrona swego, by znaczył On szlaki jej życia, by świetlanym swym wzorem wiódł ją pewnie poprzez złudne bezdroża i wodniste trzęsawiska tego ziemskiego bytowania.

I przesuną się przed oczyma naszemi wspaniałe uroczystości, porywające manifestacje, tłumne obchody. Po świątyniach i salach, wśród murów szkolnych, na łamach prasy i na ulicy rozbrzmiewać będzie chwała chluby młodzieży polskiej, św. Stanisława.

Lecz czyż na tych uroczystościach, manifestacjach, obchodach poprzestać możemy? Czyż może społeczeństwo polskie uważać, że spełniło swój obowiązek wobec tego świętego Młodzieńca polskiego i swej młodzieży, kierując na kilka chwil uwagę od swych codziennych zajęć i trosk ku promiennej postaci Świętego i darząc ją zewnętrznemi oznakami uwielbienia?

Przecież społeczeństwo nasze nie tylko gospodarcza niemoc dręczy. Nie rozwiały się bowiem jeszcze te z bagnisk niewoli swój początek biorące opary, co duszę mu zatruwają swą zgnilizną. One to główną przyczyną jego cierpień i klęsk pod ich ciemną osłoną rodziły się przeważnie jego niedomagania. I prędzej nie wzejdzie nam brzask lepszej przyszłości, którego tak tęsknie oko nasze wygląda, póki nie roznoszą się one ponure mgławice, póki nie uwolni się dusza polska z pod uroku złych mocy, co ją ogarnęły, póki ku prawdzie nie skieruje się nasz rozum i nie stężeje nasza wola.

Pokoleniu w niewoli zrodzonemu i wzrosłemu bodaj udaje się otrząsnąć się zupełnie z tych następstw. Całą swą tęsknotę za innem jutrem musi społeczeństwo polskie skierować ku młodzieży swej, która jego przyszłość budować i tworzyć ma. I główny swój wysiłek powinno ono kłaść w dzieło takiego wychowania młodzieży, by wyrosło pokolenie nowe, zdrowe na ciele i duchu, w wielkiej tężyźnie moralnej, wolne od wad i błędów ojców.

Czuła i czujna troska o młodzież — oto obowiązek, jaki nam ta uroczystość Patrona młodzieży polskiej natarczywie przed oczy stawia.

A ta troska spotyka na swej drodze więcej niż kiedykolwiek niebezpieczeństw, które odpierać musi, potężniejsze niż je dotychczas znaleźliśmy przeszkody, które usuwać musi. Wszak ze wszech stron naciera na młódź nasza fala, która nam ją na topielisku błędu i nieprawości porwać usiłuje. Dociera ona przecież już tu i ówdzie do szkoły.

Lecz mniejsza ta obawa o młodzież szkolną. Jeszcze może silnie Kościół oddziaływać na szkołę i naprawiać, co skrzywiono i spaczono. A i ogół dotychczas baczy pilnie, co w szkole się dzieje, i umie zaciekle bronić jej przed przewrotnemi ideami i metodami.

Większe, o wiele większe obawy trzeba nam żywić co do młodzieży pozaszkolnej. Tak mało ma ona opieki, a tak wiele niebezpieczeństw jej zagraża!

Przecież spędziła przeważnie lata swego dzieciństwa w czasie wojny bez opieki ojcowskiej. Do domu rodzinnego, w którym wychowuje się jeszcze i wzrasta, wtargnęły nierzadko anarchja ducha wa i rozprzężenie moralne. Głód i nędza, które nieraz w nim goszczą, wnoszą z sobą występek i zbrodnię. Wdziera się do niej ulica swym obleśnym uśmiechem, by ją ściągnąć w swe ścieki i obryzgać swym błotem. Rozmnożyła ona swe przynęty, spotęgowała swe pokusy. Na gnuśną bezczynność skazuje obecną młodzież klęska bezrobocia i pcha ją w objęcia zapsucia. A skrzętnie uwijają się już wśród niej liczni kusiciele, co ukazując jej złudne miraże usiłują rozżarzyć w jej sercu ogień nienawiści i pożądliwości występnej, wygnać z jej duszy wszelką świętość, słowem zniepräwić ją całkowicie, uczynić z niej swe narzędzie niszczycielskie.

Wobec takich niebezpieczeństw nie może społeczeństwo poruczyć obrony swej młodzieży wyłącznie Kościołowi albo i państwu. Samo powinno przychodzić jej z pomocą.

Już młodzież sama wystawiła swą samoobronę, tworząc swe własne organizacje z tym celem, by krzepnąć duchowo i cieleśnie. Poza harcerstwem wyróżniają się tu Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Potężna to już armja, bo kilkaset tysięcy chłopców i dziewcząt licząca. A sprawnie idzie praca w tych Stowarzyszeniach. Kierują one siły w młodzieży tkwiące ku celom wzniosłym, uszlachetniają jej popędy, by nie szukała dla nich ujścia w rozpasaniu swych żądz i rozpętaniu swych namiętności. Nader obfity karm znajduje się w tych Stowarzyszeniach dla ducha i ciała. Rozwierają mu one wierzeje jakby do zupełnie nowego świata. Sąd ten to nie żaden czczy panegiryk, lecz wyraz przekonań człowieka, który miał sposobność z bliska przypatrzeć się pracy tych Stowarzyszeń i zmianom, jakie one wywołują w umysłowości młodego pokolenia. A przytwierdzą mu wszyscy, którzy podobnie jak on obserwowali okiem zainteresowanego widza ich działalność.

Słowa te to wypływ wielkiej wdzięczności dla pracy Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, mające zwrócić uwagę ogółu inteligentnego na nie. Bo niestety mało mimo swych wielkich zasług mają one poparcia od społeczeństwa. Nie skarżyć się na ciężkie czasy, nie utyskiwać na powszechne zepsucie, nie biadać nad demoralizacją młodzieży, nie bawić się w ponure horoskopy przyszłości, lecz wyciągnąć pomocną rękę ku tym młodym, którzy nam lepszą Polskę budować mają!

Niech to święto młodzieży polskiej porwie społeczeństwo polskie, a zwłaszcza jego warstwy przodujące do czynnego zainteresowania się jej wysiłkami!

Przypomina Ojciec św. w wyżej wspomnianym liście, że król Jan Sobieski, „ów chrześcijański Cezar", jak go nazywa, przypisywał zwycięstwo swe pod Wiedniem więcej opiece św. Stanisława, niż waleczności własnych wojsk. Oby dzięki opiece tego swego św. Patrona młodzież polska w walce o lepsze jutro równie świetne zwycięstwo odniosła!

Łotysze sądzą Polaków przy drzwiach zamkniętych!

Dyneburg. Wczoraj rozpoczął się tutaj proces przeciwko związkowi Polaków na Łotwie. Na rozprawę wezwano 34 świadków ze strony oskarżenia. Wezwani stawili się wszyscy. W przeważnej części są to drobni rolnicy, bez żadnego wykształcenia. Z pośród świadków wyróżnia się, inicjator akcji przeciwpolskiej, naczelnik pow. Iluksztańskiego, Pubul.

Po rozpoczęciu rozprawy, przewodniczący sądu ogłosił, że wpłynął wniosek prokuratora, o prowadzenie rozprawy przy drzwiach zamkniętych. Trybunał sądzący przychylił się do tego wniosku.

Tajność obrad wywarła na ludności polskiej przygnębiające wrażenie. Wyrok spodziewany był wczoraj późnym wieczorem.

Ksiądz biskup Adamski wyjechał do Rzymu.

Katowice. J. E. ks. dr. Stanisław Adamski, biskup śląski, wyjechał w dniu 11 b. m. do Rzymu.

400 ściętych głów bandyckich na ulicach Tien-Tsinu.

Londyn. W ciągu nocy doszło w Tientsinie do nowych starć między policją chińską a bandami. Z pojmanymi bandytami policja obchodzi się z całą bezwzględnością. Dotychczas **na ulicach Tiensinu ścięto głowy około 400 ujętym bandytom. Władze chińskie twierdzą, że wśród bandytów uwijają się agenci japońscy przebrani w mundury chińskie.**

Studenci uniwersytetu Nankai, który był onegdaj przedmiotem szturmu band, przenieśli się do koncesji francuskiej.

W Hankou kilka tysięcy studentów i studentek urządziło demonstrację przeciwjapońską, którą rozpędziło wezwane przez policję na pomoc wojsko. W związku z rozruchami **w mieście ogłoszono stan wojenny.**

Tokio. W dalszym ciągu napływają tu alarmujące informacje o rzekomej pomocy, udzielonej przez Sowietów wojskom Man-Czang-Szena w Północnej Mandżurji. M. in. nadeszła wiadomość, **że oddział, złożony z 3 tysięcy Chińczyków rosyjskich i Koreańczyków,** należących do t. zw. międzynarodowej armji komunistycznej, a pochodzących z Błagowieszczeńska., kieruje się podobno do Cicikaru.

Śląsk w procesie „brzeskim".

Dzisiejszy, szesnasty dzień procesu przeciwko przywódcom Centrolewu zaczął się od gorącej dyskusji między prokuratorem a obrońcą Szurlejem.

Obr. Szurlej prosi sąd o niebadanie t. zw. świadków śląskich, którzy dziś w liczbie 5 mają zeznawać. P. Korfanty nie jest na ławie oskarżonych, nie może się bronić i poruszanie jego spraw byłoby i nieszlachetne i niepotrzebnie przedłużałoby pracę.

Po dłuższej wymianie zdań między obroną a oskarżeniem Sąd częściowo tylko uwzględnił życzenia obrony.

Badanie świadków odbędzie się, ale w granicach spraw związanych z Centrolewem, a z wyeliminowaniem osoby Korfantego.

Po ogłoszeniu tej decyzji, sąd przystąpił do przesłuchania naczelnika urzędu śledczego w Katowicach, Marjana Chomrańskiego. Okazało się, że oskarżonych świadek nie zna, z wyjątkiem pos. Liebermanna, którego poznał na rozprawie sądowej w Katowicach, gdzie poseł Liebermann występował w charakterze obrońcy.

Przewodn.: Czy w sprawie działalności „Centrolewu" może świadek coś powiedzieć?

Świadek Chomrański: Z tytułu mego urzędu nie miałem żadnych wiadomości, bo to nie leżało w mej kompetencji. Wiem tylko z gazet, że „Centrolewu" jako takiego tam nie było, jednak manifestacja 14 września w Katowicach zbiegła się z manifestacjami „Centrolewu".

— Jaki cel miała ta manifestacja.

Demonstrowanie przeciwko zarządzeniom władz państwowych, aresztowaniu posłów, a nawet rzucono hasło strajku generalnego.

— Kiedy manifestacja była zamierzona i ogłoszona?

— Ogłoszono o tem ulotkami na dwa tygodnie naprzód. Te ulotki mam nawet przy sobie.

Świadek okazuje sądowi kilka ulotek.

Przewodn.: Jaki był udział Śląska w kongresie?

— Z terenu Śląska wyjechało 14 samochodów ciężarowych.

— A czy dostały się one do Krakowa?

— Słyszałem, że jakieś dwa były zatrzymane w okolicach Chrzanowa.

— Czy organizacje Śląska wyjechały samorzutnie, czy też je zaproszono?

— Nie wiem.

Prok. Rauze: Co pan może powiedzieć o ogólniku Nr. 5?

— W okólniku tym Ch. D. zawiadamiała, że obejmuje kierownictwo akcji przeciwrządowej, jako najliczniejsze stronnictwo na Śląsku.

Przewodn.: Na czem manifestacja polegała?

— Było to zebranie, na którem wygłoszono szereg przemówień.

— Jaki był sens przemówień?

— Krytyka rządu — który czyniono odpowiedzialnym za kryzys gospodarczy.

Przewodn.: Czy nawoływano do obalenia przemocą rządu?

— Do czynnego przeciwstawienia się.

Sędzia Rykaczewski: Czy w manifestacji brali udział członkowie P. P. S. i na czem ten udział polegał?

— Zapowiedziano, że mają się zebrać straże porządkowe poszczególnych stronnictw i między innemi zauważyłem straż P. P. S., którą odróżniłem po czerwonych opaskach. Według moich przypuszczeń, była to milicja z Zagłębia Dąbrowskiego, której przyjazd zapowiadano i która przyjechała.

— Jaka była różnica między bojówką, a strażą porządkową?

— Właściwie pod strażą była to bojówka.

— Jak wyglądało uzbrojenie straży?

— Każdy z nich miał laskę.

— A o broni palnej nic pan nie wie?

— Ja tego nie stwierdziłem.

Adw. Nowodworski: Czy nawoływanie do czystości wyborów jest wystąpieniem przeciwpaństwowem?

— Na to pytanie nie mogę odpowiedzieć, bo to do mnie nie należy.

Adw. Nowodworski: Czy po wiecu 14 września były jakie zajścia, ataki na policję?

— Jak przy każdych tego rodzaju manifestacjach były pewne starcia.

— Pan wspominał o namawianiu do strajku jeneralnego? Czy o tem pan zeznawał sędziemu śledczemu?

— Nie pamiętam, ale teraz to sobie dobrze przypominam.

Adw. Szurlej: Czy Chrześcijańska Demokracja stale brała udział w Centrolewie?

— Ja nie mogę tego stwierdzić. Jako przedstawiciel władzy nie mam na to danych urzędowych.

— A pan ma może jakie dane nieurzędowe i skąd je pan czerpie?

— Z informacji, z prasy dowiedziałem się, że Ch. D. przyłączyła się do akcji Centrolewu w sierpniu.

— Kto z Centrolewu akcją jego na Śląsku kierował?

— Nie jestem kompetentny, nie wiem.

— Kompetentny to pan jest, ale czy naprawdę pan nie wie? Z kogo składała się w takim razie bojówka? Czy bojówka Piasta tam była?

— Nie, nie była.

— Kto ma nadzór nad działalnością stronnictw politycznych?

— Nad działalnością stronnictw legalnych ma nadzór starostwo.

— A nad działalnością nielegalnych?

— To należy do urzędu śledczego. To znaczy do mej kompetencji.

— A kto decyduje, co jest legalne, a co nielegalne?

— Kodeks karny.

Adw. Szurlej: Sam kodeks to jeszcze nie, bo trzeba go czytać.

— Od kogo pan otrzymał informacje o działalności stronnictw nielegalnych?

— Od swych podwładnych.

— A czy nie zdarzało się, że oni się mylili, że trzeba było ich poprawiać?

— Tak, czasami się mylili i ja, jako władza drugiej instancji, to rozstrzygałem ostatecznie.

Adw. Szurlej: My wiemy, że pan się nie myli, ale oni mogli się pomylić.

— I ja też mogę się pomylić.

Adw. Nowodworski: Czy zebrania 14 września były zgłoszone?

— Nie wiem.

— A czy były zabronione?

— Nie, nie były zabronione.

— Czy byli na nich przedstawiciele władzy?

— Byli.

Po zeznaniu dalszych świadków przewodniczący powołuje Stanisława Ryczkowskiego, nacz. wydz. bezp. w Katowicach.

Przewodn.: Czy zna pan oskarżonych?

— Nie.

— Czy wie pan coś o kongresie Centrolewu?

— Wiadomości o kongresie Centrolewu ukazały się na terenie Górnego Śląska w czerwcu 1930 r.

Stronnictwa wchodzące do Centrolewu rozpoczęły agitację za wyjeżdżaniem do Krakowa na kongres. PPS nawet rozesłała okólniki, żeby wysyłać po dwu przedstawicieli.

W dniu 29 czerwca wyjechało ze Śląska do Krakowa ponad 600 osób. Miałem informacje, że jechali 14 samochodami ciężarowemi, a poza tem przecież musieli jechać i pociągami.

Chadecja śląska, niezależna od centralnej organizacji, nie podpisała odezwy. Po Kongresie sytuacja zmieniła się znacznie.

W sierpniu podjęto uchwałę o zwołaniu wiecu w dniu 14 września w Katowicach dla Śląska Górnego i Białej-Bielska dla Śląska Cieszyńskiego.

Chadecja Śląska zaznaczyła, że ta inicjatywa zeszła się z akcją Centrolewu, przyczem Chadecja podnosiła, że musi wziąć kierownictwo w swe ręce, bowiem liczebnie na Śląsku ona jest największa i stale konsekwentnie od przewrotu majowego stoi w zdecydowanej opozycji do rządów marszałka Piłsudskiego.

Przewodniczący: Jaki jest stosunek chadecji śląskiej do chadecji warszawskiej?

— Ch. D. na Śląsku była niezależna.

— A czy uzgadniają linje swego postępowania?

— Tego nie wiem.

— A czy świadek miał informacje, jakie przemówienia wygłaszano na wiecach?

— Wiem, że przemawiał Tempka, Korfanty i z PPS. zdaje się Burek z Goczałkowic.

— Jaki charakter miały te przemówienia?

— Bardzo ostry. Mówiono o akcji strajkowej, zaznaczając, że nie należy cofać się przed niczem, byle zmusić rząd do ustąpienia.

— Czy mówiono o usunięciu rządu przemocą?

— O tem informacji nie dostałem.

Prok. Rauze: A w jakim celu miał być ogłoszony ten strajk?

— Na podstawie odezw mogę powiedzieć, że był to strajk protestacyjny przeciwko dyktaturze.

Świadek mówi następnie o straży zorganizowanej do ochrony wieców, do której wchodzili członkowie Narodowego Związku Powstańców.

Na akcję tę wyznaczono 5 000 zł. Raz koło Katowic odbyły się ćwiczenia grupy 100 osób, którym następnie płacono diety i zwrócono koszta podróży.

Później przed wiecem w Katowicach rozdawano tym ludziom laski gumowe i metalowe.

Adw. Nowodworski: Czy na Śląsku istnieje Stronnictwo Narodowe?

— Tak.

— A kto jest jego przewodniczącym?

— Ks. prałat Skowroński.

Adw. Nowodworski zadaje cały szereg pytań, dotyczących struktury politycznej na Śląsku, wreszcie zapytuje:

— Czy wiec 14 września w Katowicach był zgłoszony u władz?

— Tak.

— Czy tam były jakieś awantury, może gwałt na policji?

— O, było takie wzburzenie, że tylko nieludzkiemi siłami policjanci dali sobie radę.

— A jak oni się burzyli, tak między sobą?

— Nie, tam obok odbywał się walny zjazd Związku powstańców śląskich i wynikły awantury.

— Czy Korfanty jeździł na kongres do Krakowa?

— Miałem informacje, że wyjeżdżał i że był nawet legitymowany na drodze.

— A czy pan wie, że on jeździł nie do Krakowa, tylko na kongres eucharystyczny do Poznania?

— Tego nie sprawdzałem.

Następują zeznania dalszych świadków.

Wzgardzona.

Obrazek z XVII wieku przez Sta.

6) (Ciąg dalszy.)

Kapłan w spowiednicy powiedział Terce, że wszystkich sierot i opuszczonych ojcem jest Bóg, że On patrzy na serce, na dobrą wolę człowieka, na gorliwe usiłowania, a prędzej czy później wynagrodzi wszelką pracę, wszelki trud i cierpienie, byle były w Jego Imię podjęte z miłości ku Panu Bogu znoszone cierpliwie. Nadto powiedział kapłan, słuchającej go z bijącem sercem sierocie, że w cierpieniu powinien człowiek spoglądać na Pana Jezusa ukrzyżowanego, który, choć niewinny, okrutnie cierpiał za nasze grzechy; a dalej, że Jezus jest Obrońcą i Opiekunem wszystkich uciśnionych.

Nauki te niewysłowioną pociechą napełniły duszę sieroty, wlały słodki balsam na zranione jej serce; już ona teraz nie czuła się samą, opuszczoną, biedną, odepchniętą; miała przecież Ojca w niebie, sam Bóg i Pan nad pany był jej Opiekunem, czyż mogła się czuć jeszcze nieszczęśliwą? Od tego też dnia zmieniła się Terka bardzo; nie czuła już nienawiści do Idkowej i jej dzieci, a żalu do stryja; pracowała pilnie i wesoło, choć jej nigdy nikt nie pochwalił; ale ona wiedziała, że Ojciec niebieski na nią patrzy i kontent jest z jej pracy, gdy zrobi wszystko, co jest w jej mocy; nie pragnęła już tak bardzo miłości ludzkiej, bo czuła, że ma Przyjaciela w niebie, który ją bardzo kocha i nietylko nie pogardza biedną sierotą, ale nawet pragnie, aby i ona Go kochała.

Jakież to szczęście dla biednego serca ludzkiego!

Kiedy wielki smutek, lub tęsknotę uczuła Terka, lub doznała niesprawiedliwości od stryja, nienawistnego prześladowania od Idkowej, zniewag od ludzi, biegła do małej kapliczki przy drodze, gdzie był wizerunek Pana Jezusa, na krzyżu umierającego; tam upadłszy na kolana, obejmowała krzyż rękoma, przytulała do niego głowę i ze łzami skarżyła się i żaliła Panu Jezusowi. A Bóg słuchał widocznie tej sierocej skargi, bo po krótkiej, lecz gorącej modlitwie uspokojona i pocieszona zawsze wracała Terka do domu.

III.

Upłynęło sporo czasu, słońce spuściło się znacznie ku zachodowi a w zagrodzie Połonki spały dotąd snem twardym: Kachna w chłodnej komorze, Terka z dziećmi w cieniu starej lipy. Wkońcu przecież jakiś sen ciężki jął męczyć sierotę, bo płakała i jęczała we śnie, chciała nawet uciekać, a nie mogła się ruszyć, lecz nareszcie rzuciła tak silnie ręką, że uderzyła w głowę Maciusia i obudziła go.

Chłopiec powstał, przeciągnął się i spojrzał na chatę; przez chwilę stał zdumiony, przestraszony, aż krzyknął przeraźliwie:

— Rety! rety! Terko, patrz ino! Co się to robi, wej! wej! — i jął szarpać dziewczę za rękę ze wszystkich sił i krzyczeć.

Terka zerwała się na równe nogi, otworzyła szeroko oczy, przetarła je kilkakrotnie i stała jak wryta.

Jedna strona chaty, ta właśnie gdzie była kuchnia, stała w ogniu, a drugą połowę obejmowały już dym i płomienie.

Mimo straszliwego widoku, osłupienie Terki nie trwało długo.

— Jezu, o mój Jezu! — zakrzykła i rzuciła się ku domowi, pomyślawszy najpierw o śpiącej w komórce Kachnie.

Lecz Macioś i przebudzona już także Józka uczepili się jej spódnicy i nie pozwolili postąpić ani kroku, wrzeszcząc w niebogłosy.

— Puście! puście mnie; ady puście! bo się Kachna spali! — wołała Terka i odczepiała dzieciom palce; ale co jednemu odczepiła, to drugie tem mocniej trzymało.

— Nie chodź! nie chodź! Ja się tak boję! — krzyczał Macioś, trzymając Terkę z całych sił, a Józka, ukrywszy głowę we fartuch sieroty, zanosiła się od płaczu.

Przerażone, ale przytomne dziewczę, pochwyciło więc dzieci za ręce, przeprowadziła je prędko przez drogę, wepchnęła malców do sadu, zatrzasnęła furtkę i zawoławszy:

— Siedźcie tu, bo się spalicie, jak pójdziecie za mną — pobiegła w skok do palącej się chaty, wpadła do komory i jęła budzić Kachnę.

Lecz ta rozespana i dymem nieco odurzona, nie mogła zrozu pojąć, o co chodzi; aż zrozumiawszy nareszcie, że się chata pali, z krzykiem wyskoczyła oknem i nie słuchając co do niej siostra mówi, uciekała na drogę, podczas gdy Terka wołała za nią:

— Bież na pole po ludzi, a krzycz, co możesz, że ogień we wsi. Ja tu choć ze skrzynek powyrzucam przyodziewki, może pieniądze znajdę i wyratuję.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Sobota 14 listopada

Św. Józafata, bisk.

Św. Serapjona, męczennika † 253 r.

Św. Wawrzyńca, biskupa.

Słow.: **Wodzimir.**

Jutro, niedziela, 15 listopada: Św. Gertrudy, † 1292 r.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 6.54,	o godz. 16.02
Księżyca	o godz. 12.16,	o godz. 19.41

Z historii śląskiej.

14 listopada. 1697. Ziemię bytomską uznano wolnem państwem fideikomisowem. — **1852.** Umarł **ks. Karol Antoniewicz w Obrze,** zarażony cholerą. Zmarły napisał bardzo dużo wierszy różnej treści i bardzo wiele z nich zaopatrzono melodjami i lud polski śpiewa je w kościołach. Napisał dziełko: Pamiątka misji górnośląskiej i inne. — **1871.** Poświęcenie kościoła **na Goduli,** którego dokonał ks. kanonik Kania z Poniszowic. Kościół ten zbudował hr. Jan Szafgocz z swoją małżonką Joanną z domu Gryzik. — **1900.** Poświęcenie nowego kościoła **w Wierzchu** (w Prudnickiem) przez J. Em. kardynała Jerzego Koppa. Po poświęceniu odprawił ks. biskup Mszę św. pontyfikalną i przemówił po niemiecku. — **1926.** Niemieckie wybryki w kościele przeciw ks. proboszczowi Czempielowi w Hajdukach Wielkich.

W roku: 1302. Z dokumentu papieża z tego roku wynika, że już wtenczas istniał **kościół na cześć św. Jakóba w Imielnicy. — 1303. Władysław, syn Kazimierza, księcia bytomskiego,** objął rządy księstwa bytomsko - koźleńskiego. — **1303.** Pierwszy drewniany kościółek Najśw. Marji Panny zbudowano **w Piekarach** na G. Śląsku. — **1303. W Lubomi** poświęcono kościół parafjalny. — **1305.** Książę Przemysław raciborski potwierdza mieszkańcom **Miedoni** pastwiska.

— **Półtora miljona złotych z opłat pocztowych na bezrobotnych.** W tych dniach przekazane zostało ze skarbu państwa na rzecz naczelnego komitetu do spraw bezrobocia półtora miljona złotych, uzyskane z podwyżki opłat pocztowych na rzecz bezrobotnych za okres od 15 do 31 października br. Z kwoty tej naczelny komitet rozdzielił 1 miljon złotych na poszczególne województwa, tytułem dotacji dla wojewódzkich komitetów niesienia pomocy bezrobotnym, a mianowicie dla województw centraln. przeznaczono pół miljona złotych, na poznańskie i **śląskie** ćwierć miljona złotych, na Małopolskę 155 tysięcy, na Kresy Wschodnie 55 tys. zł.

— **Sezon martwy będzie uchylony.** Według oświadczenia ministra pracy p. Hubickiego, sezon martwy zostanie w r. bież. uchylony. W związku z tem robotnicy sezonowi (np. budowlani) otrzymywać będą w okresie zimowym zasiłki z funduszu bezrobocia.

— **Projekt ustawy o umowach zbiorowych.** W ministerstwie pracy i opieki społecznej odbywają się obecnie przy udziale zainteresowanych ministerstw konferencje, na których uzgadniany jest ostatecznie projekt ustawy o umowach zbiorowych.

Województwo śląskie.

* **Dalsze zwolnienia robotników.** Do ostatnich wiadomości o katastrofalnem położeniu na Górnym Śląsku dochodzą obecnie nowe fakty: Przedewszystkiem Spółka „Giesche“ zabiega o **całkowite zamknięcie kopalni „Kleofas“ w Załężu pod Katowicami,** względnie o zezwolenie na **zwolnienie 2500 robotników** we wszystkich kopalniach tej spółki. — Jeżeli chodzi o hutę „Bismarcka“ w Wielkich Hajdukach, to już wpłynął wniosek na ręce komisarza demobilizacyjnego — zawierający **1535 nazwisk robotników i 220 urzedników, którzy mają być zwolnieni z pracy.** — W hucie „Baildon“ w Dębie pod Katowicami **zwolniono 100 robotników, a 100 posłano na urlop,** z którego niema już powrotu. Natomiast w tym samym czasie przyjęto nowego dyrektora, niejakiego Absolona. Również dyrektora huty „Rozamunda“, całkowicie unieruchomionej, przeniesiono do huty „Silesia“ w Lipinach. **Robotników zwolniono, dyrektora jednak przeniesiono do huty, która stale zwalnia i urlopuje robotników.** — Jak słychać, w koncernie huty „Pokój“ **ma być w najbliższym czasie przeprowadzona redukcja urzędników i robotników.** W ciągu najbliższych trzech kwartałów ma być zredukowanych 20 do 30 proc. urzędników, tj. 100—200 osób. Również w ciągu najbliższych miesięcy **planowana jest redukcja około 2000 robotników,** co stanowi 25—30 proc. załogi. Redukcje te muszą być przeprowadzone za zezwoleniem i uzgodnione przez urząd wojewódzki i będą się odbywać stopniowo. Przyczyną redukcyj ma być przesilenie gospodarcze, jakie przechodzi koncern huty „Pokój“. Pozatem nowe zwolnienia zapowiedziano w hucie „Silesia“ w Paruszowcu koło Rybnika. Ma być unieruchomiona całkowicie walcownia z przybocznemi zakładami. W tym wypadku pracę straci przeszło 600 robotników.

* **Redukcja dyrektorów.** W związku z wiadomością o dalszych zapowiedzianych redukcjach urzędników w koncernie huty „Pokój“ dowiadujemy się, że wezwanie o redukcję dyrektorów nie pozostały bez echa, bowiem otrzymali wypowiedzenie i czterej dyrektorzy — między innemi generalny dyrektor p. Lewalski i Giszyński. Ten pierwszy dodać trzeba stracił w ostatnim czasie w Amstelbanku zgórą 150 tysięcy dolarów. Wobec tego, że Amstelbank płaci tylko 35 proc. wierzytelności, pan dyrektor Lewalski straci na tym interesie około 100 tysięcy dolarów.

* **Apel do kupców.** Wydział wykonawczy wojewódzkiego komitetu do spraw bezrobotnych uprasza wszystkich kupców i przedsiębiorców, do których komitet skierował prośbę o składanie darów w naturze na rzecz „Wielkiej Loterji Fantowej“, z której dochód przeznaczony jest na powiększenie funduszu dla bezrobotnych, aby zwrócili niezwłocznie dołączone do prośb „Listy ofiarodawców“ z zadeklarowanemi na tych listach fantami. Komitetowi chodzi bowiem o jak najśpieszniejszą rejestrację fantów. Komitet żywi nadzieję, że prośba jego spotka się z jak najżyczliwszem potraktowaniem ze strony p. p. przedsiębiorców i kupców.

* **Falsyfikaty 5-złotowe.** W ostatnich dniach pojawiły się w niektórych miejscowościach fałszywe 5-ciozłotówki. Należy więc zwracać baczną uwagę na monety. Najlepszym sprawdzianiem, czy pieniądz jest dobry, czy fałszywy, jest jego dźwięk. Gdy fałszywe monety wydają dźwięk głuchy, to monety prawdziwe wydają dźwięk czysty.

Nie każ im dłużej czekać!

Jeśli Tobie pod względem materjalnym powodzi się stosunkowo dobrze, **nie zopominaj o bezrobotnych, nie zapominaj o głodnych i licho ubranych dzieciach!**

W imię miłości ku bliźniemu i w interesie państwa, którego jesteś obywatelem, **opodatkuj się dobrowolnie na rzecz bezrobotnych,** przekazując dowolnej wysokości datki pieniężne na konto P. K. O.

Nr. 307.795.

Pamiętaj o ubogich dzieciach i zgłoś czemprędzej swój udział w akcji dożywiania!

Dziesiątki tysięcy ludzi czeka na twoją pomoc! Nie każ im dłużej czekać, **bo każdy dzień jest niepowetowaną szkodą dla ich zdrowia.**

Bądź dobrym obywatelem swego kraju, bądź człowiekiem w pełnem tego słowa znaczenia i pośpiesz z pomocą najbiedniejszym.

Nowy plan Forda zwalczania bezrobocia.

Z Nowego Jorku nadchodzi sensacyjna wiadomość o planach Henryka Forda, mających na celu walkę z bezrobociem.

Ford proponuje **zatrudnienie robotników przez 8 miesięcy we fabrykach, zaś przez 4 miesiące na farmach rolniczych.**

Pierwsza próba tego rodzaju będzie dokonana na 20 morgowej farmie, na której robotnicy fabryki Forda zatrudnieni będą przez 4 miesiące, przyczem nie będą używali żadnych maszyn, lecz pracować ręcznie.

Spodziewają się, iż w ten sposób stworzy on nowy system pracy, którego celem będzie nietylko wciągnięcie większej liczby robotników w koło produkcyjne, ale także odpowiednia ulga psychiczna dla pracowników zmuszonych do ciężkiej pracy fabrycznej, według systemu Forda.

W Stanach Zjednoczonych nowy plan Henryka Forda wywołał najpierw głosy niedowierzenia, przypominają jednakże, iż także pierwszy plan Forda co do organizacji pracy w jego fabrykach spotkał się z tem samem niedowierzaniem.

Z Katowickiego

Chór katowicki na Kongresie muzyki religijnej.

Katowice. Współudział w drugim wszechpolskim kongresie muzyki religijnej w Krakowie w dniach 22 i 23 bm. weźmie chór katedralny z Katowic, który uda się do Krakowa w liczbie 60 osób. Chór katedry śląskiej, jako chór reprezentacyjny Związku chórów kościelnych diecezji śląskiej, wykona w pierwszym dniu kongresu Mszę „Regina pacis“ ks. prof. Roberta Gajdy, dyrektora chóru katedralnego w Katowitowicach, na zespół mieszany z orkiekiestrą pod kierunkiem kompozytora.

Zajęcie pieniędzy przeznaczonych na wypłatę zarobków robotnikom.

Katowice. Prasa miejscowa podaje niesprawdz wiadom. że Zjedn. huty Królewska i Laura oraz Katowicka Spółka Akcyjna od dłuższego czasu nie płaciły świadczeń socjalnych, należących się Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w Królewskiej Hucie. Wobec tego Zakład ubezpieczeń przystąpił do wyegzekwowania należności. Mianowicie zajął w koncernie rozsprzedaży węgla „Progres“ sumę 600 tysięcy złotych, należących się tytułem rozliczenia wymienionym wyżej zakładom przemysłowym. Skutkiem tego zakłady te nie będą mogły wypłacić zarobków robotnikom w sobotę, dnia 14. listopada.

Przedłużanie kart cyrkulacyjnych.

Katowice. Dyrekcja policji wzywa wszystkich posiadaczy kart cyrkulacyjnych do składania tychże, celem ich przedłużenia. Należy składać karty do nr. 90 000. Karty nie złożone do 31-go grudnia br. nie bedą przedłużone.

Podziękowanie.

Katowice. Wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania akademji popularnej w dniu 8 listopada br. w Teatrze Polskim w Katowicach i wzięli w niej udział, składa wojewódzki komitet „Miesiąca propagandy Śląska Związku Obrony Kresów Zachodnich“ serdeczne podziękowanie.

Próby agitacji komunistycznej w wojsku.

Katowice. W ciągu ostatnich dni władze wojskowe zlikwidowały prowadzoną na terenie wojska agitację komunistyczną. Wykryto mianowicie jaczejki komunistyczne, które próbowały wsączać w żołnierzy truciznę rozkładową. Aresztowano kilku emisarjuszy w Tarnowskich Górach, Małej Dąbrówce, a onegdaj 6-u ostatnich emisarjuszów aresztowano w koszarach 73 p. p. w Katowicach. Przy aresztowanych znaleziono znaczną ilość bibuły wywrotowej.

Sprzedaż taniego mięsa.

Katowice. W hali mięsnej odbywają się dziennie targi na mięso, w czasie których nabyć można mięso za tanie pieniądze. Należałoby korzystać z tej sprzedaży, która głównie przeznaczona jest dla najbiedniejszej ludności. Oprócz tego sprzedaje się również masło, jaja i ser.

Bójka i uraz ciała.

Katowice. Dnia 10. bm. o godz. 0.20 w czasie zabawy weselnej w lokalu Ligoniowej przy ul. Mikołowskiej wyprowadzony został z lokalu znany awanturnik 26-letni Augustyn Gulba z Zawodzia. Po krótkiej chwili zjawił się on ponownie w lokalu i wszczął bójkę z uczestnikami tej zabawy, przyczem zranił nożem Alfreda Damrota, Alfreda Zakwerdę, Oskara Hajdemana z Katowic i restauratora Teofila Rosenfelda z Brynowa. Okaleczeni udali się do szpitala miejskiego, gdzie im rany zaopatrzono. Awanturnika Augustyna Gulbę i brata jego Ryszarda przytrzymano.

Znalezienie dokumentów.

Katowice. W piwnicy Gertrudy Szramkowej przy ul. 3 Maja 13 znaleziono w dniu 10 bm. portfel skórzany bronzowy, zawierający różne dokumenta, opiewające na nazwisko Karola Zwaka, kierownika szkoły powszechnej w Bankowie na Śląsku Cieszyńskim. Znaleziony portfel wraz z dokumentami zdeponowano na komisarjacie w Katowicach, gdzie po udowodnieniu prawa własności może być odebrany.

Włamanie do sklepu.

Katowice. W nocy na 11 bm. weszli nieznani sprawcy przez okno do składu przyborów elektrotechnicznych firmy Heffner i Berger przy ul. Marjackiej 7 i skradli z podręcznej kasy 150 zł. w bilonie oraz 20 lamp kieszonkowych marki „Tytan Bobo“ i 20 żarówek marki „Tatri i Osram“.

Najechanie samochodem.

Katowice-Załęże. Dnia 10. bm. w godzinach popołudniowych na ul. Wojciechowskiego pchnięty został przejeżdżającym samochodem osob. 55-letni robotnik Autoni Weber z Załęża, który wskutek upadku doznał ogólnych obrażeń ciała. Okaleczonego odstawiono do szpitala Spółki Brackiej, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy. Kierowca samochodu po wypadku nie troszczył się o najechanego, tylko zgasił tylne światło, celem uniemożliwienia odczytania znaku rejestracyjnego i odjechał w dalszym kierunku.

Włamanie.

Mysłowice w Katowickiem. W nocy na 10 bm. weszli nieznani sprawcy do mieszkania Józefa Myśliwczyka przy ul. Katowickiej 19 i skradli 3 ubrania męskie oraz inne rzeczy.

Z Król. Huty

U progu 15-tej rocznicy śmierci Henryka Sienkiewicza.

Król. Huta. W dniu 16 listopada przypada 15-ta rocznica śmierci Henryka Sienkiewicza. Jeżeli dzisiaj zjednoczeni jesteśmy jako jeden naród w wolnej Polsce, to wiele w tem zasług Henryka Sienkiewicza, którego powieści przyczyniły się nie mało, że Polacy z różnych dzielnic i z różnych części świata pochodzący, poczuli, że ożywia ich jedno uczucie miłości kraju, jedno dążenie do uszczęśliwienia swojej ojczyzny. To też w nadchodzącą 15-tą rocznicą śmierci Henryka Sienkiewicza powinniśmy złożyć hołd jego zasługom, powinniśmy zadokumentować, że żywimy wieczną wdzięczność dla wielkiego powieściopisarza, który miljony dusz wyratował z paszczy wroga i miljony Polsce przysporzył. Najlepszym wyrazem tej wdzięczności będzie, jeżeli zapoznamy szerokie warstwy społeczeństwa z jego dziełami i jego życiem. Komitet miejski Towarzystwa Czytelni Ludowych w Król. Hucie postanowił uczcić dzień ten w uroczysty sposób. W niedzielę, dnia 15. bm. o godz. 18 odbędzie się w świetlicy

T. C. L. przy ul. Sobieskiego 3 uroczysta wieczornica z wykładem o Henryku Sienkiewiczem, który wygłosi p. prof. dr. H. Spoczyńska, z recytacjami z dzieł H. Sienkiewicza, śpiewami i deklamacjami. W poniedziałek zaś, 16. bm. o godz. 8.30 odbędzie się nabożeństwo żałobne za śp. Henryka Sienkiewicza w kościele św. Jadwigi. W ciągu tygodnia od 16 do 22 bm. w godzinach od 17 do 18 odbywać się będą popularne wykłady o dziełach Henryka Sienkiewicza, ilustrowane obrazami świetlnemi dla młodzieży i bezrobotnych. Komitet miejski T. C. L. zaprasza niniejszem uprzejmie wszystkich, tak na wieczornicę, jak i na nabożeństwo za Henryka Sienkiewicza. Wstęp na wieczornicę 1 zł. Dochód ten przeznaczony jest na akcję oświatową T. C. L.

Wyłowiono zwłoki ze stawu.

Król. Huta. Ze stawu obok szybu „Marja" wydobyto zwłoki młodego mężczyzny i odstawiono je do kostnicy lecznicy miejskiej. Dotychczasowe dochodzenie wykazało, że są to zwłoki robotnika Jana Szwarcera. Narazie nie zdołano stwierdzić, czy zachodzi tu mord, samobójstwo, czy też nieszczęśliwy wypadek.

Urwanie się gzymsu.

Król. Huta. Z domu przy ul. Wolności 28 urwał się w środę po południu gzyms na chodnik obok pewnej kobiety, nie czyniąc na szczęście żadnej szkody. Należałoby sobie życzyć, by policja budowlana zajęła się znowu energicznie badaniem budynków. Różne gzymsy i balkony stare są nieraz niebezpieczeństwem dla przechodniów i może się zdarzyć, że w pewnej chwili taki balkon runie na chodnik, na głowy nie przeczuwających nieszczęścia przechodniów.

Przedłużanie ważności kart cyrkulacyjnych.

Król. Huta. Od dnia 24 do 28 listopada przyjmowane będą karty cyrkulacyjne do przedłużenia od nr. 34000 do 40000. Od dnia 2 do 5 grudnia wydawane będą przedłużone karty od nr. 28001 do 31000. W dniach od 17 do 24 grudnia wydawać się będzie prolongowane karty od nr. 34001 do 37000, zaś od 28 do 31 grudnia karty od nr. 37001 do 40 000.

Z Swietochłowickiego

Samobójstwo.

Świętochłowice. Dnia 9 bm. wieczorem pozbawił się życia przez powieszenie w mieszkaniu przy ul. Długiej 15 58-letni Paweł Wacławik, inwalida górniczy. W toku dochodzeń ustalono, iż powodem targnięcia się na własne życie była choroba umysłowa. Zwłoki odstawiono do miejscowego szpitala hutniczego.

Zjazd śpiewacki.

Brzeziny Śl. w Świętochłowickiem. W niedzielę, dnia 15. bm. odbędzie się w Brzezinach VIII zjazd śpiewacki okręgu szarlejskiego w sali gimnastycznej. O godz. 8.30 zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym. W czasie nabożeństwa śpiewać będzie tow. śpiewu „Wanda" z Szarleja. O godz. 5 po południu otwarcie zjazdu przez prezesa okr. ks. prob. Brandysa. Potem odbędą się zawody śpiewacze, w których weźmie udział ogółem 10 towarzystw śpiewu mieszanych oraz 1 męskie. Zjazd zamknięty zostanie przemową ks. prob. Brandysa oraz wspólnym śpiewem.

Biura Zjednoczonych Hut zostaną przeniesione.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. W związku z licznemi ograniczeniami w wydatkach, jakie wprowadziły u siebie zjednoczone huty Królewskiej i Laury, dowiadujemy się, że zarząd tych przedsiębiorstw nosi się z zamiarem sprzedania gmachu przy zbiegu ul. Ligonia i Kościuszki w Katowicach, gdzie mieszczą się obecnie biura lokalu. Biura zjednoczonych hut Królewskiej i Laury mają być przeniesione do Wielkich Hajduk, gdzie na ten cel zostanie oddany jeden z domów fabrycznych. Z drugiej strony dowiadujemy się, że dom, w którym obecnie mieszczą się biura firmy, sprzedany będzie pewnemu konsorcjum, które zamierza zamienić go na hotel.

Program radjowy.

Niedziela, 15 listopada 1931.

Program uroczysty z okazji „Miesiąca Propagandy Śląska".

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 10.30 Nabożeństwo z kościoła pod wezwaniem Najświętszej Marji Panny w Wielkich Piekarach. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Pieśni Ziemi Śląskiej w wykonaniu chóru Stowarzyszenia kolejarzy śląskich w układzie i pod dyrekcją Henryka Niczego. 14.00 Ks. red. Siemienik wygłosi odczyt pt. „Kościół jako twierdza obrony polskości na Śląsku". 14.15 Apel harcerzy śląskich do harcerzy z całej Polski. 14.30 Prof. Dr. Adam Mitscha mówić będzie „O znaczeniu Państwowego Konserwatorjum Muzycznego w Katowicach dla rozwoju kultury muzycznej na Śląsku". 14.45 Orkiestra symfoniczna Wojskowej Szkoły Muzycznej przy Państwowem Konserwatorjum w Katowicach pod dyrekcją kpt. Faustyna Kulczyckiego. 15.00 Kamila Nitschowa: „Kobieta śląska". 15.15 Koncert popularny w wykonaniu orkiestry policji województwa śląskiego pod dyrekcją p. Adolfa Grodonia. 16.00 Audycja dla dzieci. 16.20 Dr. Ludwik Regorowicz, naczelnik wydziału oświecenia publicznego województwa śląskiego: „Ruch oświatowo-kulturalny na Śląsku". 16.35 Pieśni Noskowskiego do słów Marji Konopnickiej w wykonaniu dzieci szkoły powszechnej imienia Juljusza Słowackiego z Załęża. Chór poprowadzi p. Klima Lenówna. 16.50 „Znaczenie gospodarcze Śląska dla Polski" — dr. Wacław Olszewicz. 17.05 Krótki recital skrzypcowy prof. Państw. Konserw. Muz. Józefa Cetnera. 17.20 Dr. Tadeusz Dobrowolski wygłosi feljeton pt. „Kultura ludu śląskiego" — 17.35 Śląskie piosenki ludowe w wykonaniu p. Heleny Reutt-Tymienieckiej. 18.00 Śląski „Król Lear" — ballada zradjofonizowana przez Gustawa Morcinka w wykonaniu artystów Teatru Polskiego w Katowicach. Reżyser: Feliks Zbyszewski. 18.25 Pieśni Śląska Cieszyńskiego odśpiewa p. Helena Reutt-Tymieniecka. 18.35 Odczyt pt. „Udział Lwowa w powstaniach śląskich". 18.50 Zofji Kossak-Szczuckiej nowela „Czarodziej" (o mało znanym wynalazcy śląskim Bożku z pierwszych lat 19 wieku). 19.05 Rozmaitości oraz muzyka popularna. 19.30 „Wesele na Górnym Śląsku" — pióra Stanisława Ligonia i Aleksandra Kubiczka. Po transmisji, komunikaty sportowe oraz „Bery i bojki śląskie" — wygł. Karlik z Kocyndra (prof. Stanisław Ligoń). 23.00 Muzyka taneczna z kawiarni „Astorja" w Katowicach.

Poniedziałek, 16 listopada 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Muzyka popularna z płyt gramofonowych. — 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.45 Komunikaty. 14.55 Intermezzo muzyczne. 15.05 Komunikaty gospodarcze. 15.15 Przegląd komunikacyjny. 15.25 Odczyt z cyklu dla nauczycieli. 15.45 Muzyka operetkowa z płyt gramofonowych. 16.20 Kurs elementarny języka francuskiego. 16.40 Koncert dla dzieci (płyty gramofonowe). 17.10 „Upiory na Zamku Warszawskim". 17.35 Koncert muzyki lekkiej. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieściowy. 19.20 Dr. Wanda Dobrowolska: „Odrodzenie narodowe Śląska w XIX wieku" — 19.40 Komunikaty strażactwa śląskiego. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Pogadanka z cyklu: „Wstępne wiadomości o muzyce". 20.15 Opera „Traviata" G. Verdiego z płyt gramofnowych. 22.20 Feljeton. 22.35 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.40 Komunikat meteorologiczny. 22.45 Wiadomości sportowe. 22.50 Odczytanie programu na dzień następny. 22.55 Muzyka lekka i taneczna.

Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.?

Wydawnictwo „Katolika Polskiego" i „Katolika Śląskiego". „Górnoślązaka" i „Gońca Śląskiego" z ogr. odp. w Katowicach, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula w Królewskiej Hucie.
Nakładem i drukiem: Drukarnia Śląska, spółka w Katowicach.

Dział handlowy.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

z dnia 11 listopada 1931 r.

Pszenica śląska 74 kg — 226 mk, 76 kg — 230 mk, 72 kg — 216 mk. **Żyto** śląskie 70,5 kg — 208 mk, 68,5 kg — 204 mk. **Owies** średniej jakości i dobroci 150 mk. **Jęczmień** latowy i na kaszę 178 mk, zimowy 63—64 kg — 174 mk. (Ceny za 1000 kg).

Mąka za 100 kg: pszenna 60 proc. nowa 33 mk, pszenna luksusowa 39 mk, żytnia 70 proc. nowa 30,75 mk, 65 proc. 31,75 mk, 60 proc. 32,75 mk. Tendencja spokojniejsza.

Ceny bydła na targowicy w Poznaniu

z dnia 10 listopada 1931 r.

Spędzono: wołów 51, buhai 90, krów 213, świń 1920, cieląt 572, owiec 109, razem 2.955 zwierząt. Płacono za 100 kg żywej wagi za:

Woły: pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane 76—86, mięsiste tuczone młodsze do lat 3 60—70, mięsiste tuczone starsze 46—56, miernie odżywione 38—44.

Buhaje: wytuczone pełnomięsiste 64—68, tuczone mięsiste 54—60, nietuczone dobrze odżywione starsze 46—52, miernie odżywione 40—44.

Krowy: wytuczone pełnomięsiste 78—86, tuczone mięsiste 64—74, nietuczone dobrze odżywione 42—48, miernie odżywione 30—40.

Jałowice: wytuczone pełnomięsiste 76—86, tuczone mięsiste 64—72, nietuczone dobrze odżywione 46—56, miernie odżywione 40—44.

Młodzież: dobrze odżywione 40—44, miernie odżywione 38—42.

Cielęta: najprzedniejsze cielęta wytuczone 70—80, tuczone cielęta 60—88, dobrze odżywione 50—58, miernie odżywione 40—48.

Owce: wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy 70—80, tuczone starsze skopy i maciorki 54—60, dobrze odżywione 40—50.

Świnie (tuczniki): pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 110—115, pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 100—106, pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi 90—98, mięsiste świnie ponad 80 kg żywej wagi 80—88, maciory i późne kastraty 80—96, świnie bekonowe 80—86.

Przebieg targu bardzo spokojny.

Sprawy towarzystw.

Zebrania Związku górników Z. Z. P.

W niedzielę, dnia 15 listopada odbywać się będą w poszczególnych miejscowościach zebrania filijne Związku górników Z. Z. P.:

Nowa Wieś. Filja I. o godz. 15 w lokalu p. Góreckiego.

Król. Huta. Filja maszyn. i rzemieślników o godz. 14 w lok. Zw. metalowców.

Załeze. Zebranie górników o godz. 15 w lok. Dom Młodzieży.

Piotrowice: o godz. 16 w lok. p. Krawczyka.

Ochojec: o godz. 18 w lok. p. Rygla.

Zawodzie: o godz. 16 w lok. Domu Ludowy (Strzelnica).

Kostuchna: o godz. 16 w lok. p. Krista.

Dąb: o godz. 14 w lok. p. Piotra Kosza.

Bogucice: o godz. 14 w lok. p. Przybyły.

Łaziska Średnie: o godz. 15 w lok. szkoła.

Borowa Wieś: o godz. 16 w lok. p. Marcola.

Załęska Hałda: o g. 15 w lok. p. Mroncza.

Jeleń: o godz. 15 lokal gminny.

Szeroka: o godz. 15 lok. p. Piecki.

Świerklany: o godz. 11.30 w lok. p. Rducha.

Niedobczyce: po nabożeństwie w lokalu p. Wieczorka.

Niewiadom Dolny: o godz. 15 w lokalu p. Bergera.

Rybnik: o godz. 11 w lok. p. Wałacha.

*

Ruda Śląska. Miesięczne posiedzenie Katolickiego Koła Abstynentów odbędzie się w niedzielę, dnia 15 listopada r. b. o godz. 17 w Domu Związkowym przy kościele św. Józefa, na które zaprasza się wszystkich członków oraz tych, którzy podczas wystawy postanowili przystąpić do naszego koła. **Zarząd**

Kalendarzyk zebrań

Ogóln. Związku Podofic. Rezerwy.

Niedziela 15 listopada 1931 r.

Dąbrówka Wielka. Miesięczne zebranie o godz. 16 w lokalu p. Wydry.

Wyry-Gostyń. Zebranie miesięczne o godz. 15 w lokalu p. Seemana.

Bogucice. Nadzwyczajne zebranie o godz. 15 w lokalu p. Wengrzyka.

Bytków. Miesięczne zebranie o godz. 10 m. 30 w lokalu p. Brysia.

Janów. Miesięczne zebranie o godz. 15 w lokalu p. Sauera.

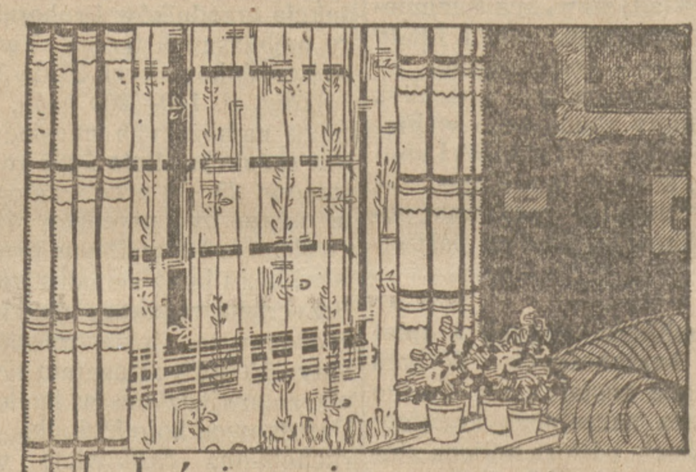
Roździeń. Nadzwyczajne walne zebranie o godz. 10 w lokalu „Starego Browaru".

Szopienice. Nadzwyczajne zebranie o godz. 9 m. 30 w lokalu „Starego Browaru".

Koło Rybnik o godz. 9 rano.
„ Niedobczyce o godz. 16.
„ Wodzisław o godz. 10.
„ Marklowice o godz. 12.
„ Radlin o godz. 14.
„ Popielów o godz. 18.

*

Na powyższe zebrania zaprasza się wszystkich dotychczas niezorganizowanych Podoficerów Rezerwy.



Baczność!

Zupełna wysprzedaż z powodu likwidacji interesu.

Koszule męskie w wielkim wyb. od zł. 4—18,00
Kalesony męskie flanelowe . . . . od 2,20
Kalesony drelichowe I-a . . . . . . „ 2,65
Koszule męskie maco w wielk. wyb. b. tanio
Koszule damskie w wielk. wyborze . od 1.95
Koszule damskie nocne w wielk. wyb. „ 3.30
Kaftaniki damskie nocne w wiel. wyb. „ 3,30
Damskie szlipfery w wielk. wyb. bardzo tanio.
Damskie, męskie i dziecinne pulowery.
Damskie i dziecięce fartuchy w dobrym gatunku . . . . od 1,50
Ubrania ślusarskie w dobrym gatunku tylko 7 50
Spodnie robocze . . . . od 3,20
Męskie i dziecięce czapki . . . . „ 1,20
Męskie szaliki wełn. i jedw. . . . . „ 0,90
Damskie szaliki wełn. i jedw. bardzo tanio.
Damskie pończochy maco . . . . . . od 0.85
Damskie pończochy czysta wełna . . . „ 2,50
Damskie pończochy, czysty jedwab . . „ 2 50
Damskie półjedwab. parasole . . . . . „ 7,15
Męskie parasole . . . . „ 8 25
„ laski modne . . . . „ 1.95
„ krawaty modne . . . . „ 0,70
„ kołnierze . . . . „ 0,70
„ skarpetki . . . . „ 0,70
„ skarpetki wełniane i jedwabne bardzo tanio.
Pończochy dziecięce . . . . „ 0,50
Flausze na płaszcze 1.50 szer. . . . . „ 7,95
Damskie twedy na suknie 100 cm. i 150 cm. bardzo tanio.
Kamgarn szewiot 1.40 cm. . . . . . „ 3,80
Welon tyna wełn. 100 cm. szer. . . . . „ 5,80
Ryps popelina 100 cm. szer. . . . . . „ 5.80
Popelina wełniana . . . . „ 2,45
Damskie sukno . . . . „ 4,75
Damskie szkoty na suk. . . . . „ 1,75
Aksamit na spodnie w dobr. gatunku . „ 4,40
Adria na suknie . . . . „ 1 20
Damaszowe płótna na obrusy 140 szer. „ 3,75
Damaszowe płótna na pościel 160 cm. . „ 8,20
Damaszowe garniturowe na pościel 80 cm. 3.35 zł, 130 cm. 5,30 zł.
Ręczniki z metra w wielkim wyborze.
Na poszwy w kraty 80 cm. . . . . . od 1,25
130 cm. . . . . . „ 1,95
Wsypy w wielkim wyborze po bardzo niskich cenach.
Szyfon na koszule 80 cm. . . . . . . od 1,90
90 cm. . . . . . . „ 2,15
Madapolan na koszule 80 cm. . . . . „ 1,30
w kolorach . . . . . „ 1,60
Norma 80 cm. 1,80 zł. 90 cm. 2,05 zł. 130 cm. 3,20 zł.
Surówka 70 cm. . . . . od 0,75
Batysty na koszule damskie w różnych kolorach
Satyny 70 cm. 1.30 zł., 140 cm. 2,85 zł.
Satyny z połyskiem tylko 2,25
Zefiry na koszule i pyjamy bardzo tanio.
Szwajcarska markizeta 115 szer. . . 3,95
Szwajcarska markizeta 150 szer. . . 5,95
Jedwab Bemberg 100 szer. 2.40
Ryps jedw. na suknie 100 szer.
Popelina jedw. . . . . od 1,85
Czysty jedwab Foile de Sole (surowy jedwab) tylko 4,75
Japon jedwabny w różnych kolorach bardzo tanio.
Crepe de Chine, Crep Mangol, Crep Georget bardzo tanio.
Aksamity na suknie . . . . od 2.70
Kołdry watowane . . . . „ 17,00
Firanki w wielkim wyborze.
Koce flanelowe szt. 7,75

Spiesz i nie unikaj okazji wyprzedaży, przekonasz się, że kupujesz aż do 50% taniej.

Dawid Matzner
Król. Huta, Bytomska 58 Tel. 1480

Ogłoszenie.

W porozumieniu z Radą Miejską i za zgodą miejscowej władzy policyjnej postanowiliśmy na zasadzie ustawy z dnia 2 lipca 1875 r. ustalić linje regulacyjne:

a) połączenia dzielnicy IV z Katowicami pętlicą,
b) stworzenia arteryj wylotowych w przedłużonej ul. Kościuszki,
c) wyprostowania ul. Brynowskiej,
d) potraktowania w przedłużonej ul. Kościuszki doliny Kłodnicy jako zieleńca i powierzchni rozbudowy objętej planem rozbudowy,
e) wyprostowania ul. Wojciechowskiego itd.

Wszystkie te ulice i zieleńce oraz powierzchnia rozbudowy objęte wymienionemi uchwałami określono w ogólnym planie rozbudowy Wielkich Katowic: kolorem czerwonym ulice, kolorem zielonym zieleńce i fioletowym powierzchnie objęte planem rozbudowy.

Wymieniony plan wykłada się od dnia 16. 11. 1931 r. do 14. 12. 1931 r. podczas godzin urzędowych w naszym Urzędzie Mierniczym ul. Młyńska 4 do wglądu dla publiczności.

Ewentualne protesty przeciwko temu planowi należy wnosić do nas w przeciągu 4 tygodni, od dnia wyłożenia.

Magistrat miasta Katowic.

Hemoroidy giną

w 5—6 dniach bez lekarstwa i operacji. 56-letnie doświadczenie. Mam 132 podziękowań. Wysyłam przepis za 6 zł porto 1,25 zł

J. Wierzbowski
Nowe-Pomorze Felczer szpitalny

Drobne ogłoszenia

Wolne posady

Uwaga! Chcesz otrzymać posadę? Zapewnić sobie przyszłość? Stać się samodzielnym? Musisz zakończyć kurs buchalterji, księgowość pojedyńczą i podwójną syst. amer. i włoskiego. Korespondencję handlową i rachunkowość handlowa. Zatem zapisz się niezwłocznie w biurze „Ruch" Katowice, Wojewódzka 7, m. 7. tel. 27-56, a w krótkim czasie staniesz się samodzielnym buchalterem bilansistą. Kurs dla młodzieży i dorosłych. Wykładają rzeczoznawcy, biegli buchalterzy. Zgłosić się od 5 do 7 wiecz.

Zarobić może każdy pan lub pani na prowizję w przedstawicielstwie „Smak" Piekary Rudne, Główna 45. powiat Tarn. Góry. Poszukuje także kilku panów nadających się do sprzedaży.

Potrzebuję dobrej siły do malowania ręcznego, drukowania ręcznego na materjałach do robót z łyka i crepette. Podania do Domontowicz, Radomsko, skr. poczt. 3.

Potrzebny natychmiast obcas glaser do pracowni obuwia. Sosnowiec Piłsudskiego 8.

Energiczni, wymowni przedstawiciele poszukiwani dla rozpowszechnienia epokowej nowości. Każdy jest nabywcą. Egzystencja zapewniona. „Iduna" — Łódź D Skrytka 501.

Poszukujemy podróżującego z kaucją na powiat rybnicki. Gór. Śl Fabr. Octu Szopienice

Dziewczyna, umiejąca gotować i do wszystkich prac domowych potrzebna. Olimpiada. Katowice. ul. 3 Maja 21. Zgłoszenia od godziny 3.

Sprzedaże

Miód gwarantowany pszczelny, deserowy 18 zł., hreczany 15 zł., orzechy włoskie 14 zł., jabłka i gruszki stołowe 10 zł.. pięciokilowe franko zaliczka. S Falek, eksport owoców. Zaleszczyki (Małopolska).

Sprzedam plac budowlany przy szosie, 15 minut od przystanku Orzesze - wieś. Zgłoszenia przyjmuje Karol Gąsior, Orzesze-Kąty.

Sprzedaż krajowych i zagranicznych pianin i fortepian Fritz Leuschner Katowice. ul. Kościuszki 11. Prosze zważać na numer domu. Nie mam składu.

Miód czysty prawdziwy deserowy kuracyjny pod gwarancją z własnej a największej w Państwie pasieki wysyła w blaszankach 5 kg 16.— zł. 10 kg 30 - zł. 20 kg 55.— zł wraz z naczyniem i opłatą pocztową.
Eugenjusz Biliński Zbaraż.

Miód odżywczo - kuracyjny pod gwarancją czysto pszczelny 5 kg 15 zł., 10 kg. 28 zł wysyła za pobraniem pocztowem W. Wołoszyn, Jezierna, wojew Tarnopolskie.

Masło wyborowe i deserowe w 15, 30 i 50 kg opakowaniach po cenach targowych dnia, wysyła za pobraniem kolejowem W. Wołoszyn, Jezierna, Małopolska. Na żądanie cenniki.

Miód lipcowy rarytas, miodoborów, własna pasieka: 5 kg gotówką (czekiem 41 692) zł. 13.80, zaliczką 15 zł. opłatnie. Korzeniewicz, em. pocztmistrz Zbaraż.

Sprzedam od zaraz 12 i pół morgi roli i całe gospodarstwo razem z żywym i martwym inwentarzem. Cena 13000 zł. Zgłoszenia do Alojzego Karzełek, Pielgrzymowice, powiat Pszczyna, stacja Pruchna.

Sprzedam wałkownię (magiel) jeszcze dobrze utrzymana marki „Seiler" 4 mtr. długa. Zgłoszenia przyjmuje Fr. Sosna, Czyżowice, pow. Rybnik, zaraz koło przystanku kolejowego Czyżowice. Umowa ceny na miejscu.

Sprzedam gospodarstwo, obejmujące chałupę z 7 pokojami, restaurację, stodołę i ogród oraz 7 morgów roli. Zabudowania masywne w dobrem położeniu przy szosie. Cena 20.000.—. Robert Skatuła, Czyżowice — pow. Rybnik

Drzewka na święta (świerki). — Większą ilość, wagono loco lub z dostawą do kolei do zbycia. Zgłoszenia listownie: Nowak Tarnowa, p. Skała pod Ojcowem.

Sprzedam parcele wraz z budynkiem masywnym i 6 ha roli. Paweł Bystroń, Bzie Dolne, poczta Golasowice

Krawatki w wielkim wyborze po cenach fabrycznych kupuj tylko w Wytwórni krawatów Katowice, Poprzeczna 12.

Miód pszczelny, z gwarancją, prawdziwy, czysto - pszczelny, tegoroczny, brutto 5 kg 14 zł, 10 kg 25 zł, wraz z blaszanką i opłatą pocztową wysyła za zaliczką, ku zupełnemu zadowoleniu Frida Rozenbaum Padwołoczyska (Mpk.).

Maszyny do pisania tanio i dogodne warunki „Remont" Katowice, ulica Wojewódzka 9.

Nowy dom do sprzedania. Pawłów, Piaskowa 6.

Gospodarstwo 21 mórg, masywne budynki, martwy i żywy inwentarz, 15 minut od dworca w dobrem położeniu w Bujakowie natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia: Bujaków nr. 31.

Sprzedam cukiernię z urządzeniem, dwoma bilardami, lub bilardy z powodu zmiany interesu. miejscowość fabryczna. Wiadomość: Sosnowiec, Bracka 2.

Mały wydatek a wielką korzyść stanowi drobne ogłoszenie w naszej gazecie!

Najlepszy skutek przynoszą drobne ogłoszenia w naszej gazecie!

Mieszkania

Mieszkanie, składające się z 4 pokoi i kuchni z przynależytośc. natychmiast do wynajęcia. Zgłoszenia Rybnik, ulica Wysoka 2.

Pokój umeblowany wy najmę. Młyńska 35, 4 p. mieszkanie 14.

Nauka

Chcesz się wykształcić na dzielnego książkowego, korespondenta, stenografa lub stenotypistę zgłoś się w „Biurze Ludowym i Pośredniczym", Katowice ul. 3 Maja 33. III. p.

Uwaga! Nauki pisania na maszynach różnych systemów stenografji polskiej i niemieckiej oraz korespond. handlowej udziela „Wiedza", Katowice, Plac Wolności 9. III p. Zgłoszenia codziennie od godz. 9—18-ej

Różne

Bank hipoteczno - kredytowy w Mysłowicach, Krakowska 16 udziela długoterminowych pożyczek na kupno wszelkich majątków i realności oraz na spłaty uciążliwych długów. Informacyj udziela się ustnie i pisemnie.

Przemysłowcy i handlowcy Górnego Śląska baczność!!! W dobie kryzysu ekonomicznego, aby móc wykazać się z właściwie dokonanego obrotu i dochodu, powinne każde przedsiębiorstwo — nawet najmniejsze prowadzić prawidłowe księgi handlowe. **„Biuro „Ruch" Katowice. ul. Wojewódzka 7 m. 7. tel. 27-56** zakłada i prowadzi księgi buchalteryjne, przeprowadza bilanse wszelkich systemów księgowości w myśl obowiązujących ustaw R. P. Polskiej — solidnie, szybko i tanio. Siły pierwszorzędne. Biuro czynne od godz. 9 rano do godz 7 wiecz.

Wnioski, prośby, przepisywanie na maszynach, tłumaczenia w językach: polskim, niemieckim, francuskim i angielskim, wywiady handlowo - kredytowe. prywatne, obserwacje pośrednicz. przy sprzedaży i kupnie nieruchomości, ruchomości, mieszkań i pokoi jak i pożyczki pod zastaw. załatwia, tanio szybko i dokładnie znana firma „Veritas" Katowice pl. Wolności 9. III p. tel. 25-77.

Chcesz! pomyślnie załatwić sprawy sądowe, rentowe i pensyjne, kupić lub sprzedać nieruchomość zgłoś się w „Biurze Ludowem i Pośredniczem", Katowice, ul. 3-go Maja 33 III p.

Biuro detektywów Katowice, Poprzeczna 10, załatwia sprawy: dostarcza dyskretne informacje, robi wywiady handlowo - prywatne matrymonjalne, poszukiwania oraz inne komplikacje.

Chcesz co sprzedać — daj drobne ogłoszenie do naszej gazety!

Pożyczki wekslowe w wysokości od 300 do 600,—, także i hipoteczne, załatwia szybko „Veritas", Katowice, Plac Wolności 9 III. p. Telefon 25-77. Na odpowiedź załączyć znaczek pocztowy.

Sklep z dużą izbą, wraz ze stajnią na konie, nadającej się do każdego interesu, natychmiast do wynajęcia. Szczyrba, Rożdzień, Hutnicza 4.

Lokal sklepowy w Katowicach przy ul. 3-go Maja do wynajęcia. Poważni reflektanci mogą się zgłosić: Zieleźnik, Katowice, poste restante.

Głuchota uleczalna. — Wynalazek Eufonja za demonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch. szum. cieknienie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury Adres: Eufonja, Liszki k. Krakowa.

Stop!!! Chcesz okazyjnie sprzedać nieruchomości: domy, grunty place, parcele i t. p. jak również ruchomości wszelkiego rodzaju: meble, pianina, dywany, obrazy i t. p zgłoś się natychmiast do biura kupna i sprzedaży **„Ruch". Katowice, ul. Wojewódzka 7. m. 7. tel. 27-56. Biuro czynne od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.**

Uwaga!! Chcesz okazyjnie nabyć nieruchomości: dom, plac, parcele, grunt itp., jak również ruchomości wszelkiego rodzaju: meble, pianina, obrazy dywany itp.. zgłoś się do biura „Kupno i sprzedaży" **„Ruch" — Katowice, ul. Wojewódzka 7 m. 7. telefon 27-56. Biuro czynne od godz. 9 rano do 7 wiecz.**

Mieszkańcy Górnego Śląska Baczność! Biuro porad prawnych i skarbowo - podatkow. „Ruch". Katowice, ulica Wojewódzka 7. m. 7 tel. 27-56 pisze i załatwia szybko. solidnie i tanio wszelkie sprawy: sadowe. skarbowo-podatkowe, administracyjne, — spadkowe — hipoteczne karty cyrkulacyjne, sprawy paszportowe. meldunkowe, odwołania, egzystencyjne. ściąganie długów. wywiadów wszelkiego rodzaju umowy, reklamacje. tudzież porady i wnioski w myśl ustaw **R. P. Polskiej.** Dla biednych i bezrobotnych znaczne uwzględnienia. Przyjdź i przekonaj się. Biuro czynne od godz. 9 rano do 7 wieczór.

Czytaj uważnie. Posadę objąć w charakterze buchaltera, lub biuralisty. może tylko ten który posiada umiejętność czystego i ładnego pisania t. zw. kaligrafja. Jeśli masz brzydki charakter pisma zgłoś się do biura „Ruch" Katowice, ul. Wojewódzka 7, m. 7, tel. 27-56, to w ciągu dwóch miesięcy nauczysz się pisać ładnie (kaligraficznie). Wykładają wybitni fachowcy. Zapisać się można codziennie od godz. 4 do 7-ej.

Cennik drobnych ogłoszeń:

Pierwsze słowo 10 groszy, każde następne 5 gr. tłusty druk 10 groszy. jedno ogłoszenie najmniej 60 gr. Na wysyłkę „zgłoszeń do Administracji, nadesłać 35 groszy. Należytość może być płatna w znaczkach pocztowych.

Przetarg.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach zwraca uwagę na przetarg, ogłoszony w Monitorze Polskim Nr. 259 z dn. 9. 11. i w Gazecie Polskiej Nr. 304 z dnia 7. 11. 1931 r. na dostawę podrozjezdnic i mostownic.

Termin składania ofert upływa w dniu 2 grudnia 1931 r. o godz. 12-ej.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych
Koleje Górnośląskie

Ogłoszenie.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza niniejszem przetarg publiczny nie później, jak na godzinę 12-tą dnia 4-go grudnia 1931 roku na dostawę plomb ołowianych na okres roczny.

Warunki przetargu można otrzymać w Wydziale Zasobów Dyrekcji, ul. Słowackiego 2, w godzinach 12—13, pokój 38 (osobiście lub pocztą po pisemnem zgłoszeniu prośby).

„Rycerz Niepokalanej"

wychodzi co miesiąc

Ma na celu: podbić cały świat i każde serce z osobna, bez względu na różnicę narodowości i wyznania Niepokalanej, aby wszyscy szczerze Ją kochali i jak dzieci do najlepszej Matki we wszystkich trudnościach życia się uciekali; słowem starać się, by Niepokalana nieba Królowa była królową całego świata i to jak najprędzej. Wtedy to bowiem nastanie pokój i szczęście i zapanuje Chrystusowe Królestwo na ziemi.

Kto pragnie także szerzyć cześć ku Niepokalanej, niechaj się stara zyskać dla Jej „Rycerza" jak najwięcej nowych Czytelników, by on dostał się do rąk, umysłów i serc wszystkcih: przy warsztacie, w biurze, pod strzechą, w suterenie, w salonie, na ulicy: wszędzie!

Ile kosztuje prenumerata? Ile kto dać chce i może. Jako normę, poza którą przesłane kwoty wpisujemy na listę ofiar, służy: rocznie 1 zł 50 gr., półrocznie 80 gr., pojedyńczy numer 15 gr.

Do każdych zamówionych 10 egzemplarzy dodajemy bezpłatnie 1 egzemplarz.

Do każdych zamówionych 100 egzemplarzy dodajemy bezpłatnie 15 egzemplarzy.

Do każdych zamówionych 1000 egzemplarzy dodajemy bezpłatnie 200 egzemplarzy.

Adres: Adm. „Rycerza Niepokalanej" O. O. Franciszkanie, Niepokalanów, p. Teresin Soch. (Wr.), Polska. Nr. konta PKO. 150.283.

Chorzy!

Leczę wszelkie choroby, przedewszystkiem chroniczne, cierpienia na raka i weneryczne. Uprasza się przynieść mocz poranny. Leczenie naturalne.

J. Sedlaczek
Katowice, ulica Piastowska nr. 1.
Godz. przyjęć: od godziny 9—12 i 4—6 w niedzielę od godz. 9—11.

Meble

wszelkiego rodzaju z własnej fabryki poleca po cenach najtańszych!

Dom Meblowy

„Merkur"

KATOWICE

tylko ul. Stawowa 3 w podwórzu

dla pp. urzędników najdogodniejsze warunki spłaty przy gotówce wysoki rabat.

Dostarcza do domu bezpłatnie.

Detektywem

może zostać każdy dzięki korespondencyjnym kursom detektywów. — Opłata 6 zł miesięcznie. Bezpłatne prospekty wysyła: Wydawnictwo „DETEKTYW" Warszawa. skrz. poczt. 892.